Temat: Jak powstał pierwszy obraz Jezusa Miłosiernego?

Podczas ostatniej katechezy poznaliśmy historię jednego z najważniejszych objawień o Bożym Miłosierdziu, jakie miała Święta Siostra Faustyna Kowalska. Podczas jednego z widzeń w 1931 roku Jezus polecił jej, aby namalować obraz według tego, co zobaczyła: Chrystus miał być ubrany w białą szatę, jedną ręką błogosławić, a z uchylenia szaty na piersiach miały wychodzić dwa promienie – blady i czerwony. Pod obrazem miał znaleźć się napis: „Jezu, ufam Tobie". Jezus wyjaśnił Faustynie, że obraz ten ma przypominać ludziom o Jego miłosierdziu i zachęcać do ufności wobec Boga.

Realizacja tej prośby nie była jednak łatwa. Faustyna nie potrafiła malować i długo nie wiedziała, w jaki sposób spełnić polecenie Jezusa. Dopiero kiedy trafiła do Wilna i poznała swojego spowiednika, ks. Michała Sopoćkę, sprawa zaczęła nabierać realnych kształtów. Kapłan ten postanowił pomóc w wykonaniu obrazu.

W 1934 roku ks. Sopoćko zlecił namalowanie obrazu artyście z Wilna, Eugeniuszowi Kazimirowskiemu. Praca nad tym dziełem trwała kilka miesięcy. Faustyna regularnie przychodziła do pracowni malarza, aby wskazywać, jak powinien wyglądać Jezus zgodnie z widzeniem, które otrzymała. Opisywała szczegóły postawy Chrystusa, układ rąk oraz wygląd promieni wychodzących z uchylenia szaty na piersiach. Mimo tych starań Faustyna przyznawała później, że żaden obraz nie jest w stanie w pełni oddać piękna Jezusa, którego widziała w objawieniu.

Ciekawym szczegółem tej historii jest to, że podczas pracy nad obrazem ks. Sopoćko pomagał malarzowi również w sposób bardzo praktyczny. Według przekazów pozował on artyście, aby łatwiej było oddać postać stojącego Chrystusa i właściwe proporcje sylwetki. Dzięki temu malarz mógł lepiej uchwycić postawę Jezusa przedstawionego na obrazie.

Gdy obraz został ukończony, Faustyna początkowo była zasmucona, ponieważ uważała, że nie oddaje on w pełni tego, co zobaczyła w wizji. Wtedy – jak zapisała w swoim „Dzienniczku" – Jezus pocieszył ją, mówiąc, że nie w pięknie farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, lecz w łaskach, które On sam będzie przez niego udzielał ludziom. Pierwsze publiczne wystawienie obrazu miało miejsce w 1935 roku w Wilnie podczas uroczystości religijnych w Ostrej Bramie. Wtedy właśnie po raz pierwszy wierni mogli zobaczyć wizerunek Jezusa Miłosiernego z napisem „Jezu, ufam Tobie". Od tego momentu obraz zaczął stopniowo stawać się znakiem kultu Bożego Miłosierdzia, który z czasem rozprzestrzenił się na cały świat.

Historia powstania obrazu pokazuje, jak Bóg posługuje się współpracą wielu ludzi. Potrzebna była pokorna wiara św. Faustyny, roztropność i pomoc ks. Sopoćki oraz talent malarza Kazimirowskiego. Dzięki ich wspólnemu wysiłkowi powstał obraz, który jest streszczeniem kultu do Miłosierdzia Bożego i przypomina ludziom o najważniejszym przesłaniu: Bóg jest bogaty w miłosierdzie i pragnie, aby każdy człowiek z ufnością zwracał się do Niego słowami: „Jezu, ufam Tobie".